

17 października. O. Jacek Salij OP komentuje dzisiejszą Ewangelię

(Ef 1, 1-10)

(Ef 1, 1-10)

Paweł, z woli Bożej apostoł Chrystusa Jezusa – do świętych, którzy są w Efezie, i do wiernych w Chrystusie Jezusie: Łaska wam i pokój od Boga, Ojca naszego, i od Pana Jezusa Chrystusa! Niech będzie błogosławiony Bóg i Ojciec Pana naszego, Jezusa Chrystusa; On napełnił nas wszelkim błogosławieństwem duchowym na wyżynach niebieskich – w Chrystusie. W Nim bowiem wybrał nas przed założeniem świata, abyśmy byli święci i nieskalani przed Jego obliczem. Z miłości przeznaczył nas dla siebie jako przybranych synów poprzez Jezusa Chrystusa, według postanowienia swej woli, ku chwale majestatu swej łaski, którą obdarzył nas w Umiłowanym. W Nim mamy odkupienie przez Jego krew – odpuszczenie występków, według bogactwa Jego łaski. Szczodrze ją na nas wylał w postaci wszelkiej mądrości i zrozumienia, przez to, że nam oznajmił tajemnicę swej woli według swego postanowienia, które przedtem w Nim powziął dla dokonania pełni czasów, aby wszystko na nowo zjednoczyć w Chrystusie jako Głowie: to, co w niebiosach, i to, co na ziemi.

(Ps 98 (97), 1bcde. 2-3b. 3c-4. 5-6)

REF: Pan Bóg okazał ludom swe zbawienie

Śpiewajcie Panu pieśń nową,
albowiem uczynił cuda.
Zwycięstwo Mu zgotowała Jego prawica
i święte ramię Jego.

REF: Pan Bóg okazał ludom swe zbawienie

Pan okazał swoje zbawienie,
na oczach pogan objawił swą sprawiedliwość.
Wspomniał na dobroć i na wierność swoją
dla domu Izraela.

REF: Pan Bóg okazał ludom swe zbawienie

Ujrzały wszystkie krańce ziemi
zbawienie Boga naszego.
Wołaj z radości na cześć Pana, cała ziemi,
cieszcie się, weselcie i grajcie.

REF: Pan Bóg okazał ludom swe zbawienie

Śpiewajcie Panu przy wtórze cytry,
przy wtórze cytry i przy dźwięku harfy.
Przy trąbach i przy głosie rogu,
na oczach Pana, Króla, się radujcie.

REF: Pan Bóg okazał ludom swe zbawienie

Aklamacja

Ja jestem drogą i prawdą, i życiem. Nikt nie przychodzi do Ojca inaczej
jak tylko przeze Mnie.

(Łk 11, 47-54)

Jezus powiedział do faryzeuszów i do uczonych w Prawie: "Biada wam, ponieważ budujecie grobowce prorokom, a wasi ojcowie ich zamordowali. Zatem dajecie świadectwo i przytakujecie uczynkom waszych ojców, gdyż oni ich pomordowali, a wy im wznosicie grobowce. Dlatego też powiedziała Mądrość Boża: Poślę do nich proroków i apostołów, a niektórych z nich zabiją i prześladować będą. Tak na to plemię spadnie kara za krew wszystkich proroków, która została przelana od stworzenia świata, od krwi Abła aż do krwi Zachariasza, który zginął między ołtarzem a przybytkiem. Tak, mówię wam, zażąda się zdania z niej sprawy od tego plemienia. Biada wam, uczonym w Prawie, bo wzięliście klucze poznania; sami nie weszliście, a przeszkodziliście tym, którzy wejść chcieli". Gdy wyszedł stamtąd,

uczni w Piśmie i faryzeusze poczęli gwałtownie nastawać na Niego i wypytywać Go o wiele rzeczy. Czyhali przy tym, żeby Go pochwycić na jakimś słowie.

Komentarz

Dobrze jest, kiedy ludzie czczą męczenników słusznej sprawy, bo manifestują w ten sposób, że klęski dobra są pozorne, że ostatecznie dobro zawsze zwycięża. Niekiedy jednak — mówi nam dzisiaj Pan Jezus — budowanie pomników męczennikom i zamordowanym prorokom jest zwyczajną bezczelnością.

Spróbuję to pokazać na przykładzie czci dla naszych męczenników narodowych. Nasza zbiorowa pamięć ogarnia wdzięcznością Romualda Traugutta, generała Grota—Roweckiego czy ks. Jerzego Popiełuskę, bo oddali oni życie w służbie swojemu narodowi. Ale zastanówmy się: przecież jest obrazą pamięci tych męczenników narodowych, gdybym ja albo ty wychwalał ich, a jednocześnie swoją prywatę stawiał ponad dobro społeczne, a ojczyznę bym kochał tylko w swoich deklamacjach.

Biada wam, którzy budujecie pomniki prorokom, a sami jesteście podobni do tych, którzy ich zamordowali. Odnieśmy te słowa do Męczennika w najwyższym tego słowa znaczeniu, do Syna Bożego Jezusa Chrystusa. Wystawiamy krzyże wdzięczni za dzieło odkupienia, znak krzyża umieszczamy w naszych mieszkaniach i na naszych ciałach. Ale obrażam ukrzyżowanego i zmartwychwstałego Chrystusa, jeśli przyznaję się do Jego krzyża, a jednocześnie żyję niezgodnie z duchem Jego krzyża. Jeśli chcę naprawdę czcić Chrystusa

ukrzyżowanego, to powinienem kształtować w sobie postawę wierności dobru zawsze — zarówno wtedy, kiedy to łatwe, jak wtedy, kiedy to trudne, także wówczas, kiedy przyjdzie mi za wierność dobru płacić jakąś wysoką cenę. Dopiero wtedy moja cześć dla ukrzyżowanego Chrystusa jest prawdziwa i rzetelna.

Spójrzmy jeszcze na jedno zdanie z dzisiejszej Ewangelii: „Biada wam, uczonym, bo wzięliście klucze poznania — sami nie wchodzić i przeszkadzacie tym, którzy chcą wejść.” Chodzi tu o tych wszystkich, którzy kształtują w innych sposób patrzenia na świat. Ale chodzi tu nie tylko o tych wielkich filozofów, pisarzy, uczonych, o arystokrację dziennikarską czy nauczycielską, która wywiera wielki wpływ na światopogląd może nawet całych pokoleń. Te słowa Chrystusa Pana dotyczą także nas, zwyczajnych ludzi, rodziców, księży, nauczycieli. Biada nam, jeżeli kształtujemy w innych ludziach — może nawet w rodzonych dzieciach — jakieś postawy niezgodne z prawem Bożym, z zasadami miłości Boga i bliźniego

o. Jacek Salij OP